

## **Uchwała z dnia 9 stycznia 2007 r.**

### **II PZP 5/06**

Przewodniczący SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie SN:  
Zbigniew Hajn, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 stycznia 2007 r. sprawy z powództwa Marka P. przeciwko Dariuszowi M. o zapłatę, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu postanowieniem z dnia 2 października 2006 r. [...]

„Czy pracodawca winien uiścić opłatę podstawową w kwocie 30,00 zł od apelacji - art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), czy opłatę stosunkową - art. 13 tej ustawy, w sprawach z zakresu prawa pracy, z powództwa pracownika, przy wartości przedmiotu zaskarżenia nie przewyższającej 50.000,00 zł ?”

p o d j ą ł uchwale:

**W sprawie z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przekracza 50.000 zł, od apelacji pozwanego pracodawcy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 zł ( art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).**

### **U z a s a d n i e**

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2006 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Toruniu na podstawie art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c. odrzucił apelację od wyroku tego Sądu z dnia 22 czerwca 2006 r. w sprawie z powództwa Marka P. o zapłatę odszkodowania i sprostowanie świadectwa pracy złożoną przez radcę prawnego reprezentującego pozwanego Dariusza M., właściciela „D.S. Co.” w S., opłaconą opłatą podstawową w kwocie 30 zł. Sąd pierwszej instancji zajął stanowisko, że pracodawca wnoszący apelację powinien wnieść przewidzianą w art. 13 ustawy opłatę stosunkową w wysokości

5% wartości przedmiotu zaskarżenia (w kwocie 419 zł), gdyż zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 35 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 - dalej: „ustawa” lub „ustawa o kosztach”) opłacie stałej w wysokości 30 zł podlega tylko apelacja zwolnionego od ponoszenia opłat sądowych pracownika wnoszącego powództwo.

Pełnomocnik pozwanego zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu zażaleniem opartym na zarzucie błędnej wykładni art. 35 ust. 1 i niewłaściwego zastosowania art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wskazując na brak podstaw do odrzucenia apelacji opłaconej opłatą podstawową w kwocie 30 zł, wywiódł, że wykładnia językowa art. 35 ust. 1 powołanej ustawy powinna być wystarczającym argumentem do jego stosowania bez odwoływania się do art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, odnoszącego się do powództwa wnoszonego przez pracownika. Zdaniem skarżącego, z art. 35 ust. 1 wynika jasno, że w postępowaniu odwoławczym pracownik i pracodawca obowiązani są do ponoszenia opłaty sądowej na równych zasadach; apelacja została wymieniona jako pismo podlegające opłacie podstawowej w kwocie 30 zł i kwota ta dotyczy ich obu. Z tego przepisu nie wynika natomiast, iżby opłata podstawowa od apelacji dotyczyła jedynie - jak przyjął Sąd Rejonowy - pracownika.

Przy rozpoznawaniu zażalenia Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu uznał pogląd Sądu Rejonowego za nasuwający poważne wątpliwości i sformułował zagadnienie prawne ujęte w postanowieniu z dnia 2 października 2006 r., w którym kwestię rodzaju opłaty należnej od apelacji pracodawcy w sprawie z zakresu prawa pracy wszczętej przez pracownika rozpatrywał w płaszczyźnie zwolnienia od kosztów sądowych. Zgodził się z Sądem pierwszej instancji, że z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie wynika zwolnienie pracodawcy od opłaty stosunkowej od apelacji i wyraził pogląd, iż pracodawca nie ma obowiązku ponoszenia od apelacji opłaty stosunkowej, a tylko opłatę podstawową. Z użytego w art. 35 ust. 2 ustawy zwrotu „także”, odniesionego do pism podlegających opłacie wymienionych w ust. 1, w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy wytoczonej z powództwa inspektora pracy, wywiódł, że pracownik i pracodawca uiszczają opłatę podstawową od tych pism także w innych sprawach z zakresu prawa pracy, nie tylko wytoczonych z powództwa inspektora pracy. Nie usunęło to jednak wszystkich wątpliwości Sądu Okręgowego, gdyż uznał, że przy zastosowaniu art. 113 ust. 1 ustawy, od przegrywającego sprawę pozwanego pracodawcy sąd

pierwszej instancji powinien zasądzić opłatę od pozwu (od uiszczenia, której powód był zwolniony) w wysokości stosunkowej, więc pracodawca będzie zobowiązany do uiszczenia opłaty od pozwu w wysokości stosunkowej a od apelacji opłaty podstawowej. Uznając to za niekonsekwencję, przytoczył stanowisko doktryny, że pozwany pracodawca powinien uiścić od apelacji opłatę podstawową.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania nad przedstawionym do rozstrzygnięcia zagadnieniem prawnym rozpocząć należy od stwierdzenia, że przepisy o kosztach sądowych - głównie ze względu na ich fiskalny i restrykcyjny charakter - wymagają wykładni ścisłej, która gwarantuje jednakowość wyników, a tym samym jednolitość praktyki oraz stabilność i pewność prawną. W związku z tym odstępstwa w kierunku innych typów wykładni wymagają ważnych powodów i szczególnej ostrożności (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2006 r., III CZP 109/06, Biuletyn Sądu Najwyższego 2006 nr 11, s. 13). Uwaga ta, choć ma charakter generalny i stanowi ogólną dyrektywę interpretacji przepisów dotyczących kosztów sądowych, jest w niniejszej sprawie istotna, gdyż wykładnia językowa art. 35 ust. 1 nie budzi żadnych wątpliwości. Przede wszystkim należy podkreślić, że argumenty semantyczne i logiczne jednoznacznie wskazują, że opłata sądowa obciążająca pracodawcę od apelacji w sprawie z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa 50.000 zł, została w art. 35 ust. 1 określona w sposób zupełny. Przepisu tego nie należy zatem wiązać z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy, regulującym zupełnie inną kwestię z dziedziny kosztów sądowych, a mianowicie zwolnienie od kosztów pracownika wnoszącego powództwo. Artykuł 96 ust. 1 pkt 4, stanowiący fragment tytułu IV „Zwolnienie od kosztów sądowych”, odnosi się tylko do jednej ze stron postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy (do pracownika) i tylko do sytuacji, w której występuje on w roli powoda. W zakresie spraw majątkowych przepis ten stanowi podmiotowy wyjątek o charakterze względnym od reguły wyrażonej w art. 3 ust. 1 ustawy, gdyż - w sprawach z zakresu prawa pracy - zwolnienie od kosztów sądowych pracownika występującego w roli powoda nie obejmuje pism, do których odnosi się art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze. Oznacza to, że w każdej sprawie z zakresu prawa pracy, a więc także w tej, w której pracownik wystąpił z powództwem, również on nie jest zwolniony od opłaty podstawowej w wysokości 30 zł od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej oraz

skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Nie jest zwolniony od kosztów sądowych także w sprawach o wartości przedmiotu sporu wyższej niż 50.000 zł (por. art. 35 ust. 1 zdanie drugie). Z przepisu stanowiącego, że pracownik wnoszący powództwo nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, z zastrzeżeniem art. 35, wynika tylko to, że pracownik inicjujący sprawę nie ponosi innych opłat niż ujęte w art. 35 ust. 1.

Jest zatem oczywiste, że art. 35 ust. 1 nie dotyczy zwolnienia od kosztów sądowych, lecz określenia opłat (wysokości opłat) od niektórych środków zaskarżenia i odnosi się do każdej strony - w rozumieniu art. 7 ustawy - występującej w sprawie z zakresu prawa pracy. Powiązanie art. 35 ust. 1 z art. 7 ustawy stanowi podstawę do wniosku, że jeżeli z przepisu nie wynika jednoznacznie, iż odnosi się tylko do określonych uczestników postępowania w określonym rodzaju spraw, to odnosi się do każdego uczestnika postępowania sądowego. Z art. 35 ust. 1 ustawy nie można natomiast wnioskować, że opłata podstawowa wymagana jest tylko od jednej strony (zwolnionej od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych), gdyż do takiej konkluzji mogłoby prowadzić wyłącznie założenie, iż powództwo pracownika wolne jest od opłaty podstawowej, a pracodawcę - dlatego, że nie został objęty zwolnieniem - zawsze obciąża opłata, która dla spraw o prawa majątkowe jest opłatą stosunkową (art. 13 ustawy). Konkluzja taka jest nie do przyjęcia, zważywszy na konstrukcję ustawy o kosztach, z której wynika, że w każdej sprawie o prawa majątkowe z zakresu prawa pracy, także wszczętej przez pracownika, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 3 ust. 2 pkt 2, każde pismo objęte jest obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej określonej w art. 13, czyli opłaty stosunkowej, wynoszącej 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 złotych. Wyjątek od tej opłaty, stanowiącej zasadę, ustanawia art. 96 ust. 1 pkt 4, który zwalnia pracownika od opłaty od pozwu w wysokości opłaty stosunkowej, natomiast w odniesieniu do pracodawcy wnoszącego powództwo takiego wyjątku brak.

Należy podkreślić, że art. 35 ust. 1 nie przewiduje opłaty innej niż podstawowa, która - w myśl art. 14 - przewidziana jest wyłącznie wówczas, gdy przepisy nie przewidują opłaty stałej, stosunkowej lub tymczasowej. Z tych względów w omawianym wypadku opłata stosunkowa w ogóle nie wchodzi w grę.

Wyników przeprowadzonego rozumowania nie zmienia fakt, że uchylone zostały art. 463 k.p.c. i art. 263 k.p. Derogacja tych przepisów oznacza przede wszystkim odstąpienie od dotychczasowej zasady pełnego ustawowego zwolnienia pra-

cownika dochodzącego roszczeń z zakresu prawa pracy oraz obu stron postępowania w sprawach o roszczenia pracownika ze stosunku pracy od opłat sądowych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1986 r., III PZP 54/85, OSNCP 1986 nr 11, poz. 175, oraz postanowienie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1993 r., I PZP 34/93, OSNCP 1994 nr 5, poz. 95). Od chwili wejścia w życie ustawy o kosztach z dnia 28 lipca 2005 r. postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy nie jest już wolne z mocy ustawy od opłat sądowych; postępowanie to wiąże się z koniecznością uiszczenia opłat sądowych przez obie strony - zarówno przez pracodawcę, jak i przez pracownika, tyle że są to tylko opłaty od pism przewidzianych w art. 35 ust. 1 ustawy.

Z tych względów podjęto uchwałę jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).

=====